PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 170 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 185 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 340 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
8 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 popołudniu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5786. Lwów, niedziela 17 kwietnia 1921 Rok XII

Traktat pokojowy ratyfikowany. Zapowiedź zniesienia i kart cukrowych.

Traktat ryski ratyfikowany.

Sejm przeciw ograniczeniom spożywczym.

Warszawa, 16. kwietnia.

(Telef.) (m). Wczorajsze posiedzenie sejmu trwało z przerwą obiadową przez cały dzień. Przyszło nietylko do ratyfikacyi traktatu ryskiego w drugiem i trzeciem czytaniu, ale także do wyczerpania obfitego porządku dziennego. Niestety, posłowie nasi nie są przyzwyczajeni do posiedzeń przedpołudniowych Sejmu, wskutek czego wczoraj o godz. 12.30 było na sali niespełna 50 posłów. Gdy jednak przyszło do głosowania nad ratyfikacyą traktatu, sala obrad przedstawiała widok normalny. Z przemówień wygłoszonych w czasie drugiego czytania przedłożenia o ratyfikacyi, zasługuje na wyróżnienie przemówienie p. Dębskiego, któremu Izba przysłuchiwała się z wielką uwagą. Zadziwiającą zgodność okazał sejm w czasie dyskusyi nad ograniczeniami spożywczemi ministerstwa aprowizacyi, która to dyskusya wyłoniła się z powodu wniosku komisyi skarbowo-budżetowej w sprawie ustawy o podatku, od spożycia i zużycia, względnie produkcyi na obszarze Rzpltej Polskiej. Uchwalono wezwać ministra aprowizacyi, aby zarządził rewizyę tych ograniczeń, które dokuczają rzeszom robotniczym i masom pracującym.

UCHWAŁA W SPRAWIE WILEŃSZCZYZNY.

Warszawa, 15 kwietnia.

(PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu zajęto się wnioskiem komisyi spraw zagranicznych w sprawie Wileńszczyzny.

P. Ziemięcki jest zdania, że trudno zapatrywać się optymistycznie na sposób rozwiązania sporu zaproponowany przez Ligę Narodów. Wcielenie Wileńszczyzny na podstawie decyzyi Sejmu polskiego byłby zdaniem mowcy niebezpieczne ze stanowiska interesów Polski, popieranie zaś tytułu naszej pretensyi na podstawach historycznych jest niewskazane. Stronnictwo mowcy uważa, że spór może być rozstrzygnięty tylko na podstawie wyrażenia woli ludu. Mniejszość komisyi nie jest przeciwna próbie pośrednictwa delegata Ligi Narodów, ale przy tych rokowaniach nie można pominąć woli ludności miejscowej. Zastrzedz się również trzeba, że to pośrednictwo nie może się stać arbitrażem. W sporze tym Wileńszczyzna musi być nietylko przedmiotem, ale i podmiotem. Biorąc za podstawę porozumienie polsko-litewskie, mniejszość komisyi przedkłada rezolucyę wzywającą rząd do uczynienia wszystkiego w celu ułatwienia tej sprawy. Wola ludności musi być podstawą rozgraniczenia, bo nam nie chodzi wcale o to, aby z wyniku tej woli wysnuwać wrogie względem Litwy zamiary.

Rezolucyę większości przyjęto.

NASTĘPNE POSIEDZ. SEJMU 10. MAJA.

Warszawa, 16. kwietnia.

(PAT) Następne posiedzenie Sejmu dnia 10. maja b. r. Podczas przerwy obradować będą komisye: administracyjna, konstytucyjna, prawnicza i skarbowo-budżetowa. Konwent seniorów postanowił, że członkowie komisyi, którzy będą opuszczać posiedzenia, tracą dyety za odnośny dzień.

I kartki cukrowe będą zniesione.

Warszawa, 16. kwietnia.

(Telef.) (m). **Równocześnie ze skasowaniem kart chlebowych, mają być skasowane także i kartki cukrowe.**

SKASOWANIE MONOPOLU CUKROWEGO.

Warszawa, 16 kwietnia.

(Telef.) (m) Jak słychać, ministerstwo skarbu ma opracować projekt skasowania monopolu cukrowego.

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ HANDLU ZBOŻEM PLANOWANE.

Warszawa, 16 kwietnia.

(Telef.) (G) Do Rady ministrów wpłynęło pismo ministerstwa aprowizacyi w sprawie zniesienia wszelkich ograniczeń handlu zbożem i ziemiopłodami.

WOLNO WYRABIAĆ WĘDLINY.

Warszawa, 16 kwietnia.

(Telef.) (m) Ministerstwo aprowizacyi podaje do wiadomości, że wkrótce ogłoszone zostanie rozporządzenie wprowadzające następujące zmiany do rozporządzenia z 22 lutego br. a mianowicie podawanie mleka dozwolone będzie od godz. 8 do 11 rano i od 7 do 10 wieczór. Mleko zsiadłe i jaja podawać będzie można bez ograniczenia. Pozwolony będzie wyrób i sprzedaż wszelkiego rodzaju wędlin, z wyjątkiem w dniach bezmięsnych, tj. we środę i w piątek. Uchwalony zostanie także zakaz sporządzania potraw z cielęciny.

Funkcyonaryusze pocztowi otrzymają podwyżkę.

Warszawa, 16 kwietnia.

(Telef.) (m) Rząd przyznał funkcyonaryuszom pocztowym podwyżkę płac, która dla Warszawy i Łodzi wynosi jedną piątą obecnych dodatków drożyźnianych. W ten sposób mnożnik podniesiono o dalszych 155 punktów. Nadto dla 300 najrozmaitszych miejscowości w państwie podwyższono płace urzędnikom pocztowym. Podwyżka obowiązuje od 1 bm., a różnica wypłaconą będzie w dniach najbliższych.

O GALICYĘ WSCHODNIĄ.

Warszawa, 16 kwietnia.

(E. E.) Korespondent „Gazety Warsz.“ donosi z Paryża, że sekretaryat gener. Ligi Narodów przesłał Radzie Ambasadorów „dossieu“ w sprawie Galicyi wschodniej. „Dossieu“ zawiera 29 „dokumentów“, protestujących przeciw systemowi okupacyi Galicyi wschodniej, oraz notę Askenazego z 29. II. z 7 anneksami, odpierającą oszczerstwa ukraińskie.

Sensacyjne rewelacye w sprawie gospodarki senatu gdańskiego.

Gdańsk, 16. kwietnia.

(E. E.) Na posiedzeniu Sejmu gdańskiego dnia 14. bm. wywiązała się obszerna dyskusya nad sprawą aprowizacyi Gdańska. Poruszono stronniczą i krzywdzącą ogół gospodarkę senatu gdańskiego. Punktem wyjścia obrad były rewelacye posła Kunerta. W dyskusyi szczegółowej nad postępowaniem senatu stwierdzono, że był on inspirowany przez koła nacyonalistów i obszarników niemieckich, że usiłował niedopuścić do nawiązania rokowań z Polską, co więcej dążył do ich zerwania. Stwierdzono, że senat działał w myśl tendencyi obszarnik., którzy obawiali się, że po zniesieniu gra nicy ceny na towar żywy spadną znacznie. Powoływano się na to, że Gdańsk mógłby otrzymać z Polski nabiał po cenach niższych od miejscowych, gdyby nie sprzeciw obszarników, którzy obawiali się strat materyalnych. Rewelacye te stały się źródłem druzgocącej krytyki senatu ze strony polskiej i całej lewicy. Obrony senatu nie podjął się żaden z posłów.

Strajk ang. ma charakter wyłącznie ekonomiczny.

Oświadczył to Thomas.

Horsea 15. kwietnia.

(PAT) Premier angielski w odpowiedzi na pisma komitetów wykonawczych robotników transportowych i kolejowych, zawiadamiające go o postanowieniu ogłoszenia strajku na znak sympatyi dla górników, oświadczył, że pragnąłby poznać powody, które skłoniły robotników do tak ważnej decyzyi. Wczorajsza przedpołudniowa wizyta delegacyi tych dwóch oddziałów trójzwiązku u Lloyda George'a miała na celu przedewszystkiem udzielenie odpowiedzi w tej sprawie. Sam fakt, że delegacya postanowiła udzielić swej odpowiedzi ustnie, dowodzi możności nowej dyskusyi, którą rzeczywiście zapoczątkowano, jednakże narady nie doprowadziły na razie do pożądanego rezultatu. Przywódcy trójzwiązku do popołudnia odbyli kilka konferencyi z komitetem parlamentarnym. W konferencyach tych pokładają nadzieję pomyślnego rozwiązania konfliktu. Lloyd George odroczył do piątku złożenie w Izbie gmin sprawozdania o sytuacyi, oświadczając, że wobec tego, iż w ciągu dnia odbędzie się jeszcze kilka konferencyi z delegatami robotników kolejowych i transportowych, dyskusya w Izbie byłaby niepożądana. Oświadczenie to Lloyda George'a uważają na ogół za dobry znak. Wieczorem oświadczył Gosling w imieniu robotników transportowych i Thomas w imieniu robotników kolejowych z naciskiem, że strajk ma charakter wyłącznie ekonomiczny i zaprzeczyli stanowczo, jakoby strajk miał tło polityczne. Thomas dodał: Nie jesteśmy rewolucyonistami i nie życzymy sobie rewolucyi.

NIEMCY I HOLANDYA POPIERAJĄ STRAJKUJĄCYCH.

Warszawa, 16 kwietnia.

(Telef.) (m) Z Berlina donoszą: Rada robotnicza związku robotników portowych zażądała, aby w czasie strajku w Anglii nie ładowano węgli do Anglii, ani na użytek statków angielskich.

Warszawa, 16 kwietnia.

(Telef.) (m) Z Rotterdamu telegrafują: Stowarzyszenie holenderskich robotników transportowych postanowiło poprzeć strajk górników angielskich i odmówić ładowania towarów, przeznaczonych dla Anglii.

Rozmaitości telegraficzne

(PAT). Naczelnik państwa wyjechał na kilkudniowy odpoczynek do Spały. Powrót spodziewany jest w nadchodzący wtorek.

(Teleg.) (m) **Skład delegacyi lit. do Brukseli.** Z Kowna donoszą, że członkami delegacyi litewskiej na konferencyę w Brukseli zostali mianowani: przedstawiciel litewski przy Lidze narodów Galwanauskaus, minist. spraw zagranicznych Klimes i poseł sejmowy Rosenbaum.

(PAT). **Wyjazd delegacyi do Londynu.** Do Londynu wyjechała w sprawach górnośląskich delegacya rządu i sejmu, w skład której wchodzą pp. Diamand, Brun, były minister handlu Olszewski i p. Rymer.

(Telef.) (m) **Skład komisyi** dla wytyczenia granic ustalony. Jak się dowiadujemy, Rada ministrów ustaliła ostatecznie skład komisyi, mającej oznaczyć granice na wschodzie państwa. Delegacya składająca się z inżynierów i geometrów, pod przewodnictwem p. Wasilewskiego uda się 20 bm. do Mińska, gdzie spotka się z delegacyą sowiecką pod przewodnictwem Deskowskiego.

(Telef.) (m) **Dr. Löwenherz objął już kierownictwo** nowo utworzonego referatu Galicyi wschodniej w ministerstwie spraw zagranicznych.

(Telef.) (m) **Placówki polskie w państwach kres.** W Warszawie obiega pogłoska, że równocześnie z obsadzeniem poselstwa polskiego w Moskwie obsadzone zostaną również stanowiska poselstwa polskiego przy rządzie białoruskim i ukraińskim.

(Telef.) (m) **Reorganizacya placówek** w ed. W myśl uchwały Rady ministrów odbędzie się w dwóch najbliższych reorganizacya naszych placówek wiedeńskich. Poza poselstwem i konsulatem jest tych placówek we Wiedniu obecnie 18. Organizacyi ma dokonać szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych p. Kolankowski.

(PAT). **Obrady polsko-czeskie.** Wczoraj przez cały dzień toczyły się obrady delegacyi polskiej i czeskiej w komisyi rozgraniczeń dla Śląska Cieszyńskiego, Spiża i Orawy.

(PAT). **Wypłata procentów kwartalnych od pożyczki dolarowej.** Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Wobec nieotrzymania dotychczas z Ameryk obliczeń ostatecznych polskiej pożyczki dolarowej, których nadejścia oczekuje się w czasie najbliższym, P. K. K. P. jest upoważniona do wypłacania we wszystkich jej oddziałach procentów kwartalnych, znajdującym się w kraju posiadaczom świadectw tymczasowych tej pożyczki. Procenta wypłacane będą w markach polskich według kursu w dniu ich wypłaty.

(Telef.) (m) **Delegacya rządu ukraińskiego Petlury** przybyła do Sejmu i odwiedziła marszałka Trampczyńskiego. Na czele delegacyi stoi członek rządu ukraińskiego Rzepecki. W rozmowie delegaci dali wyraz sympatyi dla Polski i podkreślili, że Ukraina uznaje konieczność traktatu ryskiego.

(EE.) **O ochronę lokatorów.** Posłowie ze Związku lud.-narod. złożyli do laski marszałkowskiej wniosek w sprawie ustawy o ochronie lokatorów. Wzywają do przedstawienia nowego wniosku o ochronie lokatorów, który wszedłby z 1 lipca rb. w życie.

(Telef.) (m) **Sensacyjna afera ks. Adamskiego.** W kołach sejmowych opowiadają, że konsorcyum amerykańskie The Reading Corporation, któremu powierzono zorganizowanie w Ameryce pożyczki dolarowej dla Polski w drodze konwersyi amerykańskiej pożyczki wojennej, zażądała wypłaty 2 i pół miliona dolarów, t. j. około 2 miliardy mk. polskich tytułem odszkodowania za to, że delegat rządu polskiego ks. poseł Adamski agitował w Ameryce przeciwko realizacyi tej pożyczki. Materyał, obciążający ks. Adamskiego, jest niezmiernie sensacyjny.

(Telef.) (m) **Nowa porażka endecyi.** Wielkie zainteresowanie budziła rozprawa, która się wczoraj toczyła przed sądem wojskowym przeciw naczelnemu adjutantowi Naczelnika Państwa, pułk. Wieniawa-Długoszowskiemu. Przyczyną rozprawy była rzekoma awantura, jaką mieli spowodować adjutanci belwederscy podczas nabożeństwa w katedrze w dniu 29. sierpnia, które to nabożeństwo urządziły wpływowe narodowe grupy sejmowe z racyi oswobodzenia Warszawy od Bolszewików. Pułk. Wieniawa-Długoszowski oskarżony był nadto o obrazę Adama hr. Zamoyskiego, a wreszcie pociągnęła go prokuratorya do odpowiedzialności za nieprzyzwoite zachowanie się w kościele. Sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Przewodniczył obradom komendant miasta Warszawy gen. Suryński; prowadził rozprawę pułk. Morawski, oskarżał maj. Drozdowicz. Jako świadków powołano ministra spraw wojskowych Sosnkowskiego, por. Mycielskiego, Adama hr. Zamoyskiego i i. a nadto odczytano zeznania świadków, którzy się nie zjawili, gen. Rozwadowskiego, ks. Lubomirskiego i i. Po obronie wygłoszonej przez adw. Paschalskiego, zapadł wyrok, uniewinniający pułk. Wieniawę-Długoszowskiego.

(Telef.) (G) **Śmierć w niewoli bolszewick.** Wiceminister Dąbski zakomunikował wczoraj członkom klubu pracy konstytucyjnej, że członek rosyjskiej delegacyi pokojowej Hanecki zawiadomił go, iż uprowadzony w czasie najazdu bolszewickiego poseł polski Hamewski zmarł w miejscu wygnania w Rosyi 28. listopada roku zeszłego. Jest to pierwsza wiadomość, jaką K. P. K. otrzymał o losie swego członka.

(Telef.) (G) **O telefon między Warszawą a Pragą.** Między rządem polskim i czeskim toczą się rokowania w sprawie uruchomienia komunikacyi telefonicznej między Warszawą i Pragą.

(Telef.) (m) **Dymitriew zachwycony Polską.** Bułgarski minister spraw wewnętrznych Dymitriew opuścił Warszawę, udając się do Pragi. W czasie swego pobytu w Warszawie p. Dymitriew konferował z premierem Witosem, ministrami Skulskim i Ratajem i marszałkiem Trampczyńskim. P. Dymitriew zachwycony był Polską. Gość bułgarski wyraził życzenie, aby stosunki bułgarsko-polskie były jak najściślejsze.

(Telef.) (m). **Morkotum, prezes moskalofilskiego ukraińskiego** komitetu narodowego, wystosował do rządu polskiego, państw ententy i Ligi Narodów protest przeciwko traktatowi ryskiemu. Nota jego zawiera także protest przeciwko popieraniu

przez Polskę Petlury i jego organizacyi. Na zakończenie p. Morkotun w nocie swojej do rządu polskiego wyraża wdzięczność za opiekę, udzieloną przez Polskę uchodźcom z Ukrainy.

*

(Telef.) (m) **Tendencyjne plotki sow.** W Kejdanowie, Mińsku i innych miastach Białorusi bolszewicy rozlepili plakaty rozgłaszające, że rząd sowietów odkupił od Polski całą Mińszczyznę za sumę 30 milionów rubli w złocie. Wedle tej odezwy, rząd sowietów nic na tem nie stracił, ponieważ pieniądze zabrał obywatelom i burżuazyi polskiej, zamieszkałym w Polsce i oddał je burżuazyjnemu rządowi polskiemu. Bolszewicy rozszerzają podobne wieści w tym celu, aby zniechęcić lud polski w Mińszczyźnie do Polski.

(Telef.) (m) **Zawiedzione nadzieje.** Z Londynu telegrafują: Reuter ogłasza komunikat, że rząd angielski powita z zadowoleniem nowe propozycye niemieckie, o ile będą poczynione szczerze. Opinia niemiecka zawiodła się, spodziewając się, że między sprzymierzeńcami nastąpi rozłam w sprawie odszkodowań.

(PAT). (Stefani). **Konferencya gospodarcza i finansowa państw sukcesyjnych byłej monarchii austro-węgierskiej obradowała** nad sprawą podatków i nad propozycyą polską w sprawie ubezpieczeń.

(PAT). **Expose Benesza.** Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych Benesz wygłosił expose, tyczące sankcyi przeciw Niemcom i ostatnich wydarzeń na Węgrzech.

(PAT). **Została podpisana w Rzymie** umowa handlowa pomiędzy Czechosłowacyą a Włochami.

(E. E.) **Powodzenie tureckie.** Depesza iskrowa z Nauen donosi o dalszem powodzeniu ofenzywy tureckiej. Parlament grecki ma się rozwiązać, w Atenach ogłoszono stan oblężenia.

Fala zniżkowa we Lwowie.

Ceny towarów znacznie spadły.

Zastój w handlu. — Magazynowanie towarów. — Znowu kredyt towarowy. — Zniżka cen.

Lwów, 16 kwietnia.

(§) Informacye wszystkich kupców hurtownych z całego prawie państwa jednozgodne są w tem, że od kilku tygodni na całym rynku towarowym zapanował znaczny zastój. Nie okazuje się on jeszcze wprawdzie w znaczniejszej jakiejś zniżce cen, ale zamagazynowane od dłuższego czasu towary wychodzą na jaw, a kupcy w stosunku do odbiorców tak hurtownych jak i detalicznych zaczynają okazywać prawie, że przedwojenną grzeczność. Wysyłają już swoich agentów podróżujących i starają się przez ułatwienie nabywania pozbyć się nagromadzonego towaru. Bywa nawet już tak, że w przeciwieństwie do całego czasu okresu wojennego fabrykanci np. towarów sukiennych w Łodzi oferują towar swój już na trzy a nawet 4-miesięczny kredyt wekslowy. Znaczną zniżkę notują fabrykanci obuwia, którzy wedle oświadczenia jednego z tutejszych handlarzy obuwia oferowali w tym już tygodniu we Lwowie obuwie o 400—500 mk. taniej, niż w zeszłym tygodniu. Tak samo też wykazują pewną zniżkę cen markizety, batysty, crepedeszyna, a nawet towary wełniane. Także i w artykułach żywnościowych nastąpił w tym tygodniu pewien zwrot na lepsze. Kilo cukru naprzykład w handlu detalicznym spadło z 96 na 90 mk., a mąkę amerykańską oferują nietylko już po stosunkowo niskiej cenie 120 mk., ale jest jej po dobno tyle, że niektóre transporty przybyłe z Rumunii zostały odtransportowane napowrót do miej sca wysyłki. Sama zapowiedź wolnego handlu i co za tem pójdzie, zniesienie ministerstwa aprowizacyi wywołały zniżkę towarową, która nie ulega wątpliwości, skoro zapowiedzi te się spełnią, jeszcze znacznie się powiększy. Powrót zatem do normalnych czasów jest bliski.

Z Gal. Kasy Oszczędności.

Lwów, 16. kwietnia.

(mg). Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się walne zgromadzenie Gal. Kasy oszczędności, które zagaił przew. p. Niezabitowski, przedstawiając krótko stan instytucyi w latach ostatnich. Mówca oddał cześć ś. p. Józefowi Pająkowi, który pracował długie lata w wydziale i był wiceprezydentem instytucyi. Na wniosek rad. Pierożyńskiego przyjęto do wiadomości jednogłośnie rachunki za rok 1919 i udzielono zarządowi absolutoryum.

Na interpelacyę p. Syroczyńskiego w sprawie intersów t. zw. w likwidacyi, odpowiedział dyr. Kwiatkowski, jako referent tej sprawy w dyrekcyi, że wszelkie zobowiązania G. K. O. z tytułu interesów w likwidacyi (naftowych) są umorzone i dalsze wpływy z tego interesu płyną na korzyść G. K. O. Pozycya ta, dzięki dalszej częściowej likwidacyi i znacznemu wzrostowi cen ropy jest w całości pokrytą.

Wkońcu dokonano wyboru uzupełniającego do wydziału po ś. p. Pająku. Wybrany został jednogłośnie dr. Antoni Dziędzielewicz.

W dniu odznaczenia obrońców Lwowa.

Lwów, 16. kwietnia.

Magistrat zawiadamia: W niedzielę, 17. bm. odbędzie się o godz. 11 na pl. Maryackim pod pomnikiem Mickiewicza uroczystość udekorowania bohaterskich Obrońców Lwowa Krzyżami waleczności. Na uroczystość tę zapraszam PT. cechy, korporacye i stowarzyszenia, aby jawiły się licznie ze sztandarami, celem oddania należnego hołdu naszym bohaterom. J. Neumann, prezydent miasta.

* * *

Dowództwo miasta i placu we Lwowie donosi: Obrońcy Lwowa, mający być udekorowanymi, zbiorą się o 10 rano 17. bm. w gmachu DOG., pl. D. O. G., pl. Rodziny ich, chcące wziąć udział w Bernardyński 6. Rodziny ich, chcące wziąć udział w czasie i miejscu po karty wstępu. Dowództwo miasta.

Z DNIA.

PANI ROMANA.

Pani Romana, Romcią zwana krótko,
To bruneciątko śliczne i wesołe.
Nie radzę widawać się z tą bałamutką
Bo tak jak żadna umie dawać szkołę.

Jeśli zapatrzysz się w jej włosów heban,
Albo w jej cudnych ócz fosforescencyę,
To jużeś bracie z butami pogrzeban
(Proszę darować mi rymu licencyę).

Chociażbym dmuchał w adoracyi flecik,
Czyż doskonałość jej oddadzą słowa?
Jej rączka to jest misterny sonecik,
Jej nóżka to jest pieśń Salomonowa.

Komu się przyśni, idzie do spowiedzi
I wnet wyznaje grzechów całą seryę,
Bo tam, gdzie pieprzyk na pieprzyku siedzi,
Przecież nie trudno jest o pikanteryę.

A więc jak muchy do strugi świetlanej
Biegną poeci, radcy, finansiści,
Adoratorzy zaś pani Romany
Klub założyli zwany „Romaniści".

Jabym też wstąpił w klubowe rywale
I towarzystwu dodał jeszcze rysów,
Lecz czarodziejki owej nie znam wcale,
A o jej wdziękach wiem tylko z opisów

Nemo.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Sobota, 16. kwietnia o 3'30 popoł. „Miód kasztelański".

Sobota, 16. kwietnia o 7 wieczór „Holender tułacz", opera.

—o—

Biuro koncertowe M. Tuerka.

We wtorek 19. kwietnia: Wieczór pieśni J. Klary Pfauowej. 11085

Min. Przanowski w Krakowie. Min. handlu i przemysłu Przanowski przybył w piątek do Krakowa w towarzystwie szefa sekcyi p. Świętochowskiego Następnym pociągiem

udał się minister w podróż inspekcyjną do kopalń w Wieliczce i Bochni, skąd odjedzie do Borysławia.

(§) **Zatarg w przemyśle naftowym.** Kilkakrotnie już odroczone narady między pracodawcami a robotnikami przemysłu naftowego, toczą się od kilku dni ponownie. Mimo ustępliwości z obydwu stron, dotychczas do ugody jeszcze nie doszło, a obrady wczorajsze, które trwały do późnego wieczora zostały odroczone do dnia dzisiejszego.

Polskie Towarzystwo krajoznawcze: 16. b. m. o g. 6 wykład Inż. Rubczyńskiego na Politechnice p. t. „Przemysł automobilowy" z licznymi obrazami świetlnymi.

Dr. Aleksander Majerski, kooptowany w miejsce dra Tadeusza Dwernickiego do Rady miejskiej i kilku sekcyi — o czem wczoraj w sprawozdaniu z Rady miejskiej donosiliśmy — nie jest dyrektorem Towarzystwa urzędników prywatnych „Polonia", jak to podaliśmy, lecz filii „Warszawskiego Tow. ubezpieczeń we Lwowie".

Ogólne Zebranie nauczycielstwa. Zapowiedziane ogólne zebranie nauczycielstwa miasta Lwowa i powiatu lwowskiego odbędzie się w niedzielę 17. b. m. o 11 g. przed południem w sali „Gwiazdy" ul. Franciszkańska 7. Ze względu na ważność spraw, które porusza referenci-posłowie: Jan Woźnicki i Julian Smulikowski — zaprasza Komisya lwowska Zarządu Głównego Związku P. N. S. P. nauczycielstwo do wzięcia licznego udziału w zebraniu.

(—) **Samobójstwo.** Wczoraj w południe w mieszkaniu swem przy ul. Dekerta l. 2, odebrał sobie życie przez powieszenie August Józef Tadler, właściciel sklepu korzennego. Denat popełnił samobójstwo w stanie nietrzeźwym, podczas nieobecności rodziny w domu. Wskutek właśnie tej ostatniej okoliczności, ratunek okazał się spóźnionym. Zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

(x) **Ofiara własnej nieostrożności**, Ryfka Stein, sługa Kornberga, zamieszk. przy ul. Żółkiewskiej l. 37, która przedwczoraj doznała silnego poparzenia podczas gotowania benzyny i wosku do czyszczenia posadzki, o czem już wspominaliśmy, po kilkunastu godzinnych mękach zmarła wczoraj w szpitalu. Straszny ten wypadek, spowodowany nieostrożnością, powinien być dla sług w przyszłości odstraszającym przykładem.

(—) **Nagła śmierć.** Na stacyi zbornej chorych i rannych koło dworca głównego zmarła nagle wczoraj w południe Marya Mazurek, licząca 25 lat, pochodząca z Kosinowa, pow. Hrubieszów. Śmierć nastąpiła wskutek krwotoku wewnętrznego. Zwłoki odwieziono do instytutu medycyny sądowej.

(—) **Wiele obiecujący chłopiec.** 7-letni Michał Fedak wydalał się często z domu rodzicielskiego bez zezwolenia i na ulicach okłamywał przechodniów, że jest sierotą i wyłudzał od nich datki. W ubiegłej soboty zbiegł on z domu rodzicielskiego przy ul. Kościuszki 18 i dotychczas nie powrócił.

(—) **Spłoszony koń.** Nadjeżdżający tramwaj wczoraj w ul. Sykstuskiej spłoszył konia gospodarza z Sokolnik, Józefa Jabłońskiego. Spłoszony koń wbiegł na chodnik i wybił szybę w oknie jubilera Emila Rapsa, wartości 60.000 marek. Sprowadzony na inspekcyę policyi Jabłoński tłumaczył, że nie mógł powstrzymać spłoszonego konia, więc nie poczuwa się zupełnie do winy. Wobec tego sprawa odszkodowania za zbitą szybę będzie przedmiotem rozprawy sądowej.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 15 kwietnia.

Waluta markowa.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transak.
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	8·40	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	450·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	725·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	280	16·80	340·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	755·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	215·—		—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	540·—	560·—	550·—
Bank ziemski kred. galic.	280	21·—	700·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	500	100	10000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2000·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2700·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	3250·—	3350·—	3300·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	301	35000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	—	7000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15	8000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakl. prz. drz.	1000	—	3700·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I. i II. em.	500	00	2100·—	2200·—	2150·—
Pezet	500	—	1025·—	1075·—	1050·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	00	1650·—	—·—	—·—
Polska nafta	490	—	2900·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	140	21	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	28	4800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5	1725·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	5600·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	6900·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla zam. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	99·75	100·75	100·25
Bank hip. gal. 4 prc.	91·—	93·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	92·50	94·50	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	102·—	104·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	96·50	98·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	106·50	108·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	98·50	100·50	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	98·50	100·50	—·—
Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)			
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	94·75	96·75	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	83·—	85·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—
V. Waluty.			
Ruble carskie po 100 rb.	320·—	400·—	—·—
„ „ po 500 rb.	200·—	300·—	—·—
„ „ drobne	250·—	330·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	60·—	80·—	—·—
„ „ po 250	50·—	70·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce po 1000	4·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	9·—	—·—
1 frank francuski	55·—	58·—	—·—
1 frank szwajcarski	120·—	140·—	—·—
1 L. Sterling	3000·—	3200·—	—·—
1 dolar amerykański	750·—	800·—	—·—
1 dolar kanadyjski	600·—	680·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	1200·—	1300·—	—·—
„ „ (po 100)	1100·—	1200·—	—·—
„ „ (drobne)	1000·—	1100·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	1225·—	1325·—	—·—
„ „ drobne	1175·—	1225·—	—·—
Liry włoskie	32·—	36·—	—·—
Czeskie korony	1050·—	1150·—	—·—
Czeskie korony niższe	960·—	1050·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	110·—	120·—	—·—
VI. Dewizy.			
Na Londyn	3100·—	3300·—	—·—
„ Paryż	57·—	59·—	—·—
„ Zurych	120·—	140·—	—·—
„ Pragę	1100·—	1170·—	1135·—
„ Wiedeń	125·—	135·—	—·—
„ Berlin	1225·—	1325·—	—·—
„ Nowy Jork	740·—	790·—	—·—
„ Bukareszt	1240·—	1340·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 16. kwietnia.

Ruch na giełdzie dzisiejszej słaby.

W walutach nie było żadnych obrotów.

Dolary, franki i leje rumuńskie podrożały nieco, natomiast marki niemieckie spadły w cenie, dewizy na Berlin i Wiedeń słabsze.

W papierach lokacyjnych skromne obroty w 4½ Banku hipot. po 100.25.

Z akcyi bankowych kupowano Bank przemysłowy początkowo po 545 — następnie po 550.

Z akcyi przemysłowych największe obroty dokonano w Parowozach po 2150, mniejsze tramsakcye w Pezetach po 1050 i Ćmielów 3300.

Za akcye Chodorowskie bez prawa poboru ofiarowano 2000 bez podaży.

Tendencya chwiejna, usposobienie rezerwowane.

Z GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 16 kwietnia.

Na nieoficyalnej giełdzie lwowskiej panowała rano tendencya zwyżkowa. Około godz. 1 zaczęły waluty spadać. Brak był odbiorców. Dolary amerykańskie notowano 765—770, 1 i 2 dol. 735—740, dolary kanadyjskie 675—680, 1 i 2 dol. 645—650, marki niem. 12.80—13, setki 12—12.10, drobne 11.50—11.60; leje 12—12.20, drobne 11.50—11.60, korony czeskie 10.60—10.70, drobne 9.80—10, franki franc. 60—62, funty szterlingi 3200—3250, ruble 500 = 3—3.10, setki 3.40—3.50, 1 rb. 1—1.05, 3 rb. 1.20—1.25, 5 rb. 1.40—1.45, 10 rb. 1.50—1.60, 25 rb. 1.70—1.80, karbowańce 5—5.20, hrywny 7 do 7.20, dumskie 1000 rb. 70—75, 250 = 40—42, 1000 okrónówki austr. 1950—1980, setki 130—135, 50 kor. 50—55, 20 kor. 78—80, 10 kor. 68—70.

Złoto: 20 koron austr. 2950—3000, 20 franków franc. 2850—2900, 10 rub. 3700—3720, dolary 740 do 745.

Srebro: korony austr. 45—45.50, floreny 107 do 108, ruble 170—175, dolary 380—400, kopiejki 60—65.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 15. kwietnia.

(PAT). Papiery lokacyjne: Transakcye: 4 i pół prc. pożyczka z 1914 r. 92; 4 prc. oblig. Banku kraj. 87; 4 prc. listy Gal. T. K. Z. 98.50; Polskie Tow. Handlowe IV em. 725; Impex 560; Polski Glob 1800; Żegluga Polska 700—675; Zieleniewski 7000; Wasz. Ska akc. bud. parowozów II em. 2200; Trzebinia, fabryka maszyn 2750; Auto motor 2200; Polska Nafta 2950.

Waluty i dewizy.

	Waluty		Czeki	
	żądane	poszuk.	żądane	poszuk.
Korony austryackie	1·20	1·25	1·25	1·32
Korony czesko-słowac.	10·—	11·—	10·50	11·50
Franki francuskie	53·—	57·—	56·—	58·—
Dolary St. Zjednocz.	750·—	790·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	11·—	12·—	—·—	—·—
Liry włoskie	30·—	32·—	32·—	34·—
Marki niemieckie	11·50	12·50	12·—	13·—
Ruble	—·—	—·—	130·—	140·—

KURSA WARSZAWSKIE.

Warszawa, 15. kwietnia.

(PAT). Papiery procentowe: Transakcye: 5 prc. z r. 1917 za 100 mk. 110. Listy zastawne: 4 i pół prc. ziemskie 262; 4 prc. ziemskie 90; 5 prc. m. Warszawy 344; 4 i pół prc. m. Warszawy 295; Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjednoczonych 800—793; franki francuskie 58.10—56.50; marki niemieckie 12.95—12.35. Akcye. Bank dyskont. warszaw. I—V em. 2375; Bank kred. w Warszawie I—III em. 2760; V em. 2575; Bank Zachodni V em. 1375; Warsz. Tow. fabr. cukru 9100; Lilpop, Rauch i Loewenstein I em. 3000; II em. 2800; Rudzki i Ska 21500; Starachowice 6750; L. J. Borkowski I—VI em. 3050; Bracia Jabłkowscy I—V em. 2225; Firlej I—II 2900; Warsz. Tow. handl. i żegl. I—III 2400; Żyrardów 37000; Ostrowieckie zakłady 7500.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16. kwietnia.

(Telef.) (m). Na wczorajszej giełdzie tendencya była mocna dla wszystkich papierów dywidendowych i utrzymała się do końca. Listy zastawne ziemskie i miejskie bez zmiany. Rubli oferowano dużo przy braku odbiorców. Waluty zagraniczne bez zmiany.

KURS MARKI POLSKIEJ.

Berlin, 15 kwietnia.

(PAT.) Marki polskie 8.20.

Praga, 15 kwietnia.

(PAT.) Marki polskie 8.60—9.60.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 15 kwietnia.

(PAT.) Kursa austryackiej Centrali dewiz: Berlin 10.50—16.50 — Warszawa 75—77 — Praga 639—643 — marki niem. 10 do 10.16 — dolary St. Zjedn. 634—638 — kor. węg. 81—83.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 15. kwietnia.

(PAT). Końcowe kursa dewiz z 15. br.: Berlin 917.5; Praga 7.95; Nowy Jork 578; Bruksela 42.75; Paryż 41.25; Sztokholm 137; Madryt 80.25; austr. noty kor. stempl. 98; Budapeszt 210; Bukareszt 9.7; Wiedeń 1.71; Londyn 22.61; Medyolan 28.75; Kopenhaga 104; Chrystyania 93; Buenos Aires 80; Zagrzeb 410; Warszawa 0.72.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 16 kwietnia.

W dniu wczorajszym na targach nie zaszły żadne zmiany. Tylko z powodu dnia bezmięsnego zwiększył się nieco popyt na jarzyny i wiktuały.

Płacono za jajo 6 mk., litr mleka 30—35 mk., kilo masła 560 mk., kilo sera 120 mk. Za kilo: ziemniaków 8 mk., buraków 12 mk., marchwi 12 mk., cebuli 30 mk., kapusty 20 mk., jabłek 100 mk., za główkę kapusty 12 mk., kielu 15 mk., kalarepy 10 mk. za kawałek chrzanu 3 mk. za wiązkę cebuli 5 mk., czosnku 5 mk., rzodkiewki 30 mk., szczypiórku 5 mk., za główkę sałaty 15—20 mk.

U krupiarek płacono za kilo: mąki pszennej 120 mk., grysiku pszennego 130 mk., grysiku kukur. 70 mk., mąki kukur. 45 mk., ryżu 85 mk., kaszy hreczanej 80 mk., fasoli 60 mk., grochu 45 mk., jagieł 65 mk., cukru białego 300 mk., cukru żółtego 230 mk.

Za kilo białego chleba 110—120 mk., ciemnego 70 mk., za małą bułeczkę 5—6 mk., za większą 13 do 15 mk., za rogalek i „kajserkę" po 13—15 mk.

Kronika sportowa.

Lwów, 16. kwietnia.

„Słupna"—„Pogoń". Pierwszy match footballowy obu tych drużyn odbędzie się dziś o g. 5 popoł. bez względu na pogodę, na boisku „Pogoni". — „Pogoń", licząc się z tem, że „Słupna" przyjedzie zmęczoną, wystawia dziś następujący skład: Jużak, Piotrowski-Ignarowicz, Pacowski, Zucker, Gulicz-Juras, Bacz, Wacek, Birnbach, Chrypiak. — Bilety dla niečzłonków do nabycia wcześniej w cukierni WP. Sotschka.

Z SALI SĄDOWEJ.

Denuncyantka w roli oskarżycielki.

Dittnerówna w K. Stelle. — Dittnerówna walczy z Radą szkolną. — Jej Zakład nałukowy rozsadnikiem germanizmu. — Litania zadenuncyowanych przez nią osobistości. — Dochodzenia karne. — Odroczenie rozprawy.

Lwów, 16. kwietnia.

(§) Sala 108 Wyższego Sądu krajowego, w którym toczą się rozprawy przed nadzwyczajną kadencyą sędziów przysięgłych, zapełniła się wczoraj szczelnie publicznością, spragnioną widoku Dittnerówny, występującej w dziwnej dla niej roli oskarżycielki. Oskarżeni przybyli w asystencyi adw. dr. Macielińskiego, obrońcy oskarżonego r. Chołodeckiego i adw. dr. Michalewskiego, obrońcy osk. Stanisława Rossowskiego. W trybunale, któremu przewodniczył so. Niewiadomski, zasiadali so. r. Philip i Dworzak.

Po załatwieniu zwykłych formalności i odczytaniu aktu oskarżenia, oświadczył pierwszy oskarżony r. Chołodecki, iż nie poczuwa się do winy i chce przeprowadzić dowód prawdy. Przemówienie jego było właściwie oskarżeniem Fanny Dittner. Nadmienił on, że Dittner jest Niemką, która przybyła do Lwowa z końcem minionego stulecia, była boną w konwiktach Bielskiej, później Strzałkowskiej, nie utrzymała się jednak na posadzie. Żywiąc niechęć do p. Strzałkowskiej, oskarżyła ją w 1915 r. przed władzami wojskowemi o rusofilstwo i inne przekroczenia. Po złożeniu egzaminu w seminaryum niemieckiem w Czerniowcach, otrzymała Dittner z Wiednia koncesyę na szkołę

w celu germanizowania tutejszej ludności.

Popierały ją niemieckie władze wojskowe i „Gustaw Adolf-Verein", operujący na kresach. Materyalnie robiła bardzo dobre interesa i kupiła sobie kamienicę. Z Radą szkolną staczała ustawiczną walkę, a inspektora Majchrowicza oskarżyła później przed władzami austryackiemi. Tak samo

oskarżyła o rusofilstwo b. namiestnika Pinińskiego.

Gdy wybuchła wojna, Dittner została we Lwowie i tutaj za czasów inwazyi szpiegowała miejscową ludność. Po powrocie władz austryackich nie wiedziały szersze warstwy, kto oskarżał tak strasznie tutejszą ludność, a dopiero po upadku Austryi

wpadły w ręce ludności tajne akta

i wyjaśniły tajemnicę.

Prokuratura lwowska wytoczyła jej proces

o oszczerstwo i gwałt publiczny,

który obecnie dobiega do końca. Radca Chołodecki był kilkakrotnie sądownie przesłuchiwany i jest jednym z głównych świadków w procesie Dittnerówny. Osób oskarżonych przez Dittnerówną jest bardzo wiele. Między innymi

oskarżyła Dr. Rutowskiego, Dr. Stahla,

Pelagię Skarbkównę i jej pomocnice, które utrzymywały i pielęgnowały w szpitalu jeńców austryackich,

rodzinę Sapiehów, Lubomirskich, Dzieduszyckich,

dyrektora Chodorowskiego, inż. Wierzbickiego, redaktorów Szenderowicza i Daniluka, prof. Thulliego, lekarzy Dr. Frankego i Dr. Sabata, prof. Kühna, A. Dąbskiego, radcę Hozera, dyrekt. Majerskiego, Kazecką-Morgenroth, inż. Widta, radcę Zolla, a także prof. Dr. Gerstmanna i Ks. arcybiskupa Bilczewskiego. Oskarżona była też rodzina Chołodeckich. Radca bawił wonczas jako zakładnik miasta Lwowa w Kijowie, uniknął więc więzienia, starszy syn jego Dr. Witold Chołodecki, adwokat, służył jako oficer na froncie, skrupiło się tedy na młodszym synu inż. Zdzisławie Chołodeckim, który razem z kolegą Garwulińskim doznawał przez czas dłuższy mitręgi więziennej i stawał dwukrotnie przed sądem polowym. Wyroki były ostatecznie uwalniające.

Dittner kontrolowała także i działalność austryackich audytorów i innych oficerów i

oskarżała ich przed ministrem.

Oskarżyła np. rotmistrza Hoszowskiego, por. Fidę, a i samego gen. Letowskiego. Wiedeń przykładał do jej donosów wielką wagę. Akta jej kazał chować do kasy, a ją nazywał

gorliwą konfidentką.

Przemówienie swoje zakończył radca Chołodecki oświadczeniem, że nie poczuwa się do winy, przeciwnie spełnił obowiązek obywatelski, piętnując w publicznem czasopiśmie sprawczynię tylu nieszczęść niewinnej ludności.

Drugi obwiniony, redaktor Rossowski, przyłączył się do wywodów poprzednika, po czem zabierali głos obaj obrońcy: Dr. Macieliński i Michalewski, stawiając wnioski na powołanie szeregu świadków i odczytanie aktów śledczych procesu przeciw Fanny Dittner, względnie na odroczenie procesu prasowego aż do ukończenia sprawy Dittnerówny.

Sąd po naradzie przychylił się do powyższego wniosku i sprawę odroczył.

BESTYALSKI MORD 3 JEŃCÓW POLSK.

Lwów, 16. kwietnia.

W lutym 1919 dostało się do niewoli ukraińskiej pod Brzezią 3 legionistów, z których dwóch było rannych. Jeńców tych odstawiono do Demczyny, a tam ukr. por. Zawortnik kazał ich odstawić do komendy w Dobrosinie. Wykonanie rozkazu poruczył Iwanowi Bałce, zarobnikowi w Mostach Wielkich oraz kapralowi nieznanego nazwiska. Z polecenia Kuljewycza wytmienieni nie odprowadzili jeńców do miejsca przeznaczenia, lecz

w lesie przydrożnym zamordowali ich,

a sami wrócili do Demczyny. Szybki ten powrót wprawił w zdziwienie żołnierzy ukraińskich, a mordercy, wzięci w krzyżowy ogień pytań, przyznali, że jeńców zamordowali. — Wieść o morderstwie doszła do rodzinnej wsi Bałki, a tam dowiedział się o tem świadek Brennenstühl, b. austryacki żandarm. Beftk

przyznał się przed kapralem ukraińskim Iwanem Szyjką, że jeńców pobił po drodze i rzucił do przydrożnego rowu,

nie pozwoliwszy im nawet, mimo ich prośby, pomodlić się przed śmiercią.

Brennenstuhl, już jako żandarm polski przyaresztował obwinionego Bałkę. Bałko wypiera się winy, a fakt zamordowania jeńców przedstawia następująco: Służył on w piątej sotni pod dowództwem chor. Kuljewycza. — Gdy około dnia 20. stycznia 1919 dostawiono trzech legionistów, Kuljewycz kazał Bałce powozić końmi, którymi jeńców przywieziono, a jakiemuś kapralowi kazał, zamiast jeńców odwieźć do komendy w Dobrostanie, po drodze ich „pobyty", a trupy porzucić w lesie. Gdy ujechali kilka kilometrów, przy najbliższym lasku kapral kazał konie zatrzymać i

oznajmił jeńcom, że będą rozstrzelani.

Następnie polecił jednemu zdrowemu z pośród jeńców obu rannych przenieść do lasu i tam dwoma strzałami

wszystkich trzech pozbawił życia.

Bałko tłumaczy się, że w tym czasie stał przy koniach.

Po powrocie kapral zdał Kuljewyczowi relacyę, a Kuljewycz powiedział: „wszystko dobrze, nie trzeba tego nigdzie rozgłaszać".

Wczoraj przed sądem przysięgłych stanęli Kuljewycz i Bałko, oskarżeni o powyższe morderstwo. Obaj wypierają się winy całkowicie. Wczoraj przesłuchano cały szereg świadków, którzy w zeznaniach swoich mocno się wikłali. Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj. Wyrok zapadnie prawdopodobnie w południe. Trybunałowi przewodniczy r. Majer, oskarża prok. Laskowski, bronią adw. dr. Merunowicz i dr. Jankiewicz.

Z sądu wojskowego.

KRADZIEŻE NA KOLEJACH.

Lwów, 16. kwietnia.

Przed trybunałem pod przew. ppułk. Plahnera stanęli wczoraj szeregowcy Jan Suchak, Jandrun Ziomecki, Władysław Buczyński z baonu wartowniczego 2/V, oskarżeni o to, że w pierwszej połowie lipca 1920 w Stanisławowie podczas pełnienia warty zebrali w porze nocnej na szkodę generalnej dyrekcyi monopolu tytoniowego z zamkniętego magazynu **60.000 papierosów egipskich i 49.000 bułgarskich, łącznej wartości 148.530 marek.** Ponadto stanął oskarżony kapral Waldemar Langie, oskarżony o namawianie do tej kradzieży. Po przeprowadzonej rozprawie skazano pierwszego na półtora roku, trzeciego na dwa lata, sprawę drugiego wyłączono, a resztę uwolniono. Bronili kpt. dr. Aleksadrowicz i por. Kuraś.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KURARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.